

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W OLSZTYNIE

<https://olsztyn.policja.gov.pl/o02/aktualnosci/94652,Nieproszeni-goscie-w-roju-interweniowali-policjanci-z-Barczewa.html>
2022-11-29, 04:32

NIEPROSZENI GOŚCIE W ROJU – INTERWENIOWALI POLICJANCI Z BARCZEWA

Każda służba jest inna... Dowodem na to niech będzie interwencja policjantów z Barczewa, którzy zauważyli w centrum miasta rój pszczół. Obecność owadów w miejskich zabudowaniach stanowiła zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia mieszkańców Barczewa. Działać trzeba było błyskawicznie! Policjanci do pomocy wezwali straż pożarną ze specjalistycznym wsięgnikiem oraz lokalnego pszczelarza po to, aby skutecznie zneutralizować zagrożenie, zwłaszcza że pszczoły zgromadziły się pod poszyciem jednego z budynków w centrum miasta.

W sobotę (11.06.2022 r.) około godziny 8:00 patrol barczewskiej policji zauważył rój pszczół, który znalazł schronienie na poddaszu jednego z budynków w centrum miasta. Owady w takiej liczbie stanowiły zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia postronnych ludzi, dlatego niezbędne okazało się wezwanie na miejsce straży pożarnej z wsięgnikiem i specjalisty w postaci pszczelarza z Łęgajn, który doskonale wiedział co zrobić, aby pozbyć się niechcianych lokatorów z tego miejsca.

Na czas prowadzenia akcji policjanci wyznaczyli strefę ochronną i kierowali pojazdy oraz osoby piesze na sąsiednie uliczki, którymi bezpiecznie można było ominąć zagrożenie. Widowisko pszczelej rodziny kusiło przechodniów, jednak stosując zasady ostrożności, omijali oni ostatecznie miejsce akcji szerokim łukiem.

Pszczelarz z Łęgajn wspierany przez strażaków i barczewskich policjantów ruszył do działania. Uzbrojony w specjalistyczny sprzęt wspiął się na drabinie wozu strażackiego na szczyt budynku, w którym schronienia szukał rój pszczół. Po trwającej kilkadziesiąt minut akcji udało się wywabić pszczelą rodzinę, która swojego domu będzie musiał poszukać w bardziej ustronnym miejscu.



To sytuacja to dowód na to, że policjanci każdego dnia podczas patrolowania ulic naszych miejscowości mają oczy

szeroko otwarte. Nikt nie wie, jak przebiegnie kolejna służba i z czym będą musiały zmierzyć się służby, odpowiedzialne za porządek i bezpieczeństwo tak jak było to w sobotni poranek w Barczewie.

(rp/tm)